

UZASADNIENIE

w zakresie czynu z punktu II i III aktu oskarżenia

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2013r. prokurator Prokuratury Okręgowej wyłączył ze sprawy o sygnaturze akt V Ds.126/11, przeciwko A. T. (1) podejrzanemu m.in. o czyn z art.258§1 k.k., materiał dowodowy w zakresie m.in. W. S. i M. C. do odrębnego prowadzenia. Postępowanie karne dotyczące A. T. (1) toczyło się dalej, zakończone prawomocnym wyrokiem tut.Sądu z dnia 28 października 2014r. sygnatura akt IV K 206/14, mocą którego skazano A. T. (1) za czyn m.in. z art. 286§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.286§1 k.k. i art.297§1 k.k i art.271§1 k.k. oraz art.270§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.294§1 k.k. w zw. z art.12 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby i łączną karę grzywny.

(dowód: odpis postanowienia k 3-7 tom I śledztwa, odpis wyroku k 1714-1717)

Oskarżony W. S. prowadził w 2005r. działalności gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjne (...) Spółka z o.o. z siedzibą w Ł. przy ul(...). Pełnił funkcje prezesa zarządu, spółka zajmowała się m.in. wykonywaniem prac pomocniczych przy budowie autostrady (...). Natomiast w miejscowości L. prowadził w formie spółki z o.o. przedsiębiorstwo (...) zajmujące się produkcją wyrobów budowlanych z betonu. Jednym z jego pracowników w P. był J. K. (czyn I), a także B. G. zajmująca się sprawami biurowymi i wykonująca polecenia oskarżonego (czyn IV i V). W B. natomiast był zatrudniony od 1 września 2005r. na stanowisku dyrektora zakładu produkcyjnego, a od stycznia 2006r. jako prezes - J. D. (czyn III). Od dnia 1 sierpnia 2005r. do 31.12.2005r. w B. został zatrudniony znajomy oskarżonego P. C., z którym wcześniej, od 2003r., oskarżony prowadził interesy, i z którym miał wspólne zobowiązania finansowe wobec prywatnych osób. Pracował on jako nieformalny prezes zarządu spółki.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy k 1708, 1709, zeznania świadków: P. C. k 241-241odw., 256-257 tom I śledztwa, z rozprawy k 1801-1804, B. G. k 628 tom IV śledztwa, z rozprawy k 1748-1749, J. K. z rozprawy k 1746-1747, pisma z ZUS k 89 tom I śledztwa, k 605, 672 tom IV śledztwa, k 1270-1272 tom VII śledztwa, k 1285 tom VII śledztwa, k 1554-1555, 1559odw., k 1869-1875, wypis z KRS-u k 362 tom II śledztwa, umowa o pracę k 641 tom IV śledztwa, raporty dot. spółek i wypis z KRS-u k 1296-1312, k 1313-1310 tom VII śledztwa)

W maju 2005 roku w Ł., P. C. przyprowadził do siedziby firmy (...) przy ul(...) w Ł. swojego kolegę A. T. (1). P. C. poinformował oskarżonego, że A. T. (1) potrzebuje uzyskać kredyt na mieszkanie, w związku z czym potrzebuje zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości dochodów do okazania w banku. Wcześniej, A. T. (1) prosił P. C. o pomoc w uzyskaniu kredytu hipotecznego przeznaczonego na zakup mieszkania oraz w znalezieniu odpowiedniej oferty. A. T. (1) wiedział, że P. C. nie miał problemów z uzyskiwaniem fałszywych dokumentów celem okazania w banku podczas procedury uzyskiwania kredytów. P. C. zgodził się pomóc koledze, z tym że zastrzegł, że może to potrwać, gdyż niezbędnym będzie zarejestrowanie A. T. (1) w jakiejś firmie i wyrobienie zdolności kredytowej poprzez 3 miesięczne wpłaty składek do ZUS. Na spotkaniu z oskarżonym, ustalone zostało, że A. T. (1) zostanie fikcyjnie zatrudniony w P., będzie wystawiona umowa o pracę na okres próbny 3-miesięczny, z tymże musi przekazać pieniądze na składki do ZUS –u i pokryć inne koszty związane z zatrudnieniem w tym podatek dochodowy, wówczas zostanie mu wystawione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach potrzebne do uzyskania kredytu w banku. W. S. zapewnił, że zgłosi A. T. (1) do ZUS-u, czego jednak nie zrobił. Ustalono ponadto, że W. S. otrzyma gratyfikację w wysokości 2 000 zł. A. T. (1), zgodnie z ustaleniami 2-krotnie zostawił pieniądze P. C. celem przekazania oskarżonemu, raz pozostawił pieniądze potrzebne na składkę do ZUS-u w biurze P..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy k 1708-1709, zeznania świadków: A. T. (1) k 13, 14-16 tom I śledztwa, k 509, k 541, 543 tom III śledztwa, z rozprawy k 1749-1752, P. C. k 238 tom II śledztwa, k 496-497 tom III śledztwa , z rozprawy k 1801-1806)

A. T. (1) czekał na informacje od P. C. w zakresie mieszkania, które mógłby zakupić na kredyt, gdyż początkowo zamierzał kupić na kredyt mieszkanie w bloku. Po rozmowach z P. C. zdecydował, że kupi dom w stanie surowym bądź do remontu. P. C. znalazł dla niego dwie tego rodzaju oferty, jednakże nie doszło do transakcji. Ostatecznie, P. C., pomiędzy 2 a 3 miesiącem fikcyjnego zatrudnienia A. T. (1) w firmie oskarżonego, znalazł za pośrednictwem M. F., dom do rozbudowy na ul.(...) w Ł.. A. T. (1), po obejrzeniu miejsca, postanowił kupić tę nieruchomość. Z uwagi na znajomość z pracownikiem banku, P. C. zaczął załatwiać formalności związane z uzyskaniem kredytu hipotecznego w banku (...). W tym celu uzyskał informacje od oskarżonego o tym, że A. T. (1) został zatrudniony w Przedsiębiorstwie Produkcyjnym (...) na stanowisku menadżera ds. sprzedaży od dnia 16 maja 2005r. na umowę o pracę na czas nieokreślony i uzyskiwanych z tego tytułu średnich miesięcznych zarobków w wysokości 5 800 zł brutto, następnie uzyskał zaświadczenie w tym zakresie, przy czym nie ustalone zostało z jaką datą zostało wystawione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach A. T. (1) w P., kto je wypisał i kto podpisał, było ono wystawione na druku bankowym. Zaświadczenia tego nie odnaleziono w dokumentacji pokrzywdzonego banku, zachował się jedynie zapis w aplikacji bankowej wspomagającej proces przyznawania i obsługi kredytów. A. T. (1) przekazał zaś P. C. oryginalny PIT za 2004rok. Potrzebne dokumenty P. C. złożył w banku, A. T. (1) podpisał zaś wniosek oraz umowę. W dniu 26 sierpnia 2005 roku Bank (...) S.A w W. zawarł z A. T. (1) umowę pod nazwą M. Dom nr KH/ (...), na mocy której bank udzielił A. T. (1) kredytu hipotecznego w kwocie 338 350 zł. A. T. (1) kupił nieruchomość położoną w Ł. przy ul.(...), którą następnie w dniu 29 sierpnia 2005r. sprzedał R. i G. małżonkom M. za kwotę 185 000 zł, z czego przed podpisaniem aktu kupujący wpłacił 20 000 zł, a reszta- to jest 165 000 zł- miało być pokryte z kredytu uzyskanego w Banku (...). Kwota 170 000 zł kredytu miała być przeznaczona na dokończenie budowy. Po uzyskaniu pierwszej transzy kredytu na dokończenie budowy, A. T. (1) przekazał P. C. 18 000 zł wynagrodzenia, w tym na rozliczenia innych osób, pomagających w sfinalizowaniu transakcji. Oskarżony uzyskał gratyfikację w wysokości 2 000 zł. Ostatecznie kredyt został spłacony 21 lutego 2007 roku po zbyciu nieruchomości K. K..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy k 1708-1709, zeznania świadków: P. C. k 238 tom II śledztwa, k 496-497, 504-505 tom III śledztwa, k 1465 tom VIII śledztwa, z rozprawy k 1801-1806, A. T. (1) k 13, 14-16 tom I śledztwa, k 509, 541 tom III śledztwa, k 1460-1461, 1464 tom VIII śledztwa, z rozprawy k 1749-1752, dokumentacja bankowa w kserokopii k 832-835, 895 -905, 916-934, tom V śledztwa, notatki policyjne k 1484 , 1485 , 1487 tom VIII śledztwa, pismo z banku (...), (...)- (...) tom VIII śledztwa, pismo z banku dotyczące zapisu w aplikacji bankowej k 1814, 1828,1844 tom II sądowy, dokumenty bankowe k 1882-1893, k 1876 tom II sądowy)

We wrześniu 2005 roku A. T. (1) postanowił, iż wraz z P. C. wyłudzą kredyt na M. C., która była jego znajomą. M. C. pracowała wówczas w firmie (...), ale jej dochody były zbyt niskie do uzyskania kredytu z banku. P. C., zatrudniony wówczas w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o., telefonicznie polecił kierownikowi B. J. D. wystawienie zaświadczenia o zatrudnieniu w tej firmie (...) i uzyskiwanych z tego tytułu zarobkach w wysokości 1530 zł miesięcznie. J. D. wystawił 2 tego rodzaju zaświadczenia z dnia 12 września 2005r. (na druku firmy) i 13 września 2005r. (na druku bankowym). Dane do zaświadczenia podał mu P. C., który zaświadczenia odebrał. M. C. w procesie ubiegania się o kredyt posłużyła się tymi zaświadczeniami banku (...) S.A. XII Oddział w Ł., gdzie uzyskała kredyt w kwocie 13.500 zł na mocy zawarcia przez ten bank w dniu 14 września 2005 roku umowy o kredyt nr (...)- (...)-/2005. Kwotę udzielonego kredytu M. C. przekazała A. T. (1) i P. C.. Kredyt został spłacony w całości. W związku z tym zdarzeniem, J. D. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 czerwca 2016r. w sprawie sygnatura akt IV K 141/13 za czyn z art.18§ 1 k.k. w zw. z art.297 § 1 k.k. M. C. została zaś skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi z dnia 10 marca 2017r. sprawie 6ygnatura akt IV K 683/14 m.in. czyn z art.286§ 1 k.k. w zw. z art.297§1k.k. w zw. z art.11§2 k.k.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy k 1709, zeznania świadków: A. T. (1) k 17-18, 51 tom I śledztwa, k 509, 541, 543 tom III śledztwa, z rozprawy k 1750-1752, P. C. k 197 tom I śledztwa, k 497-499, 552 tom III śledztwa, z rozprawy k 1801-1805, 1806-1807, J. D. k 90-91 tom I śledztwa, k 485 tom III śledztwa, k 1378-1379 , 1384 – 1385, k 1389 tom VII śledztwa, k 1786-1787 tom I sądowy, M. C. k 1505-1506 tom VIII śledztwa ujawnione na rozprawie k 1775, odpisy wyroków k 1718-1719, 1734-1735, opinie biegłego z zakresu badania pisma ręcznego k 118-165 tom I śledztwa,

k 1844-1868 tom II sądowy, dokumentacja bankowa w kopii k 799-819, 826- 828, zaświadczenie o zatrudnieniu w kopii k 820-821, 822-825 tom V śledztwa, pismo z pokrzywdzonego banku k 1723-1724, 1731)

P. C. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 września 2014r. w sprawie sygnatura akt IV K 126/14 w trybie dobrowolnego poddania się karze za 3 czyny tj. z art.286§ 1 k.k. i art.13§ 1 k.k. w zw. z art.286§ 1 k.k. i art.297§ 1 k.k. i art.271 §1 k.k. i art.270§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. i art.12 k.k. i art.65§1 k.k. i art.294§1 k.k. oraz dwa czyny z art.18§13 k.k. w zw. z art.297§1 k.k. na łączną karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 5 lat próby. Przeciwno niemu toczyło się również postępowanie karne o czyny m.in. z art.258§1 k.k. oraz z art.286§1 k.k. i art.270§1 k.k., art.297§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. i art.12 k.k. i art.65§1 k.k.

(dowód: odpis wyroku k 1720-1722, odpis aktu oskarżenia k 935- (...) tom VI i VII śledztwa)

Oskarżony W. S., lat 64, o wykształceniu średnim technicznym, z zawodu budowlaniec, po odbyciu kary pozbawienia wolności w 2015r. utrzymuje się z prac dorywczych w budownictwie, osiągając z tego tytułu średnie wynagrodzenie miesięczne 1.200,00 – 1.300,00 złotych brutto. Oskarżony jest żonaty, ma dwoje dorosłych dzieci, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Oskarżony nie posiada majątku, nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Oskarżony był kilkakrotnie karany wyrokami różnych sądów zapadłymi po 2005 roku za czyny m.in. z art.286§ 1 k.k., art.297§ 1 k.k., ostatnio wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 24.06.2014r. w sprawie o sygnaturze akt II K 26/14 na łączną karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył do dnia 20.01.2015r., warunkowo zwolniony z odbycia reszty kary do dnia 20.01.2017r.

(dane osobo-poznawcze k 1707, dane o karalności k1768- (...) tom II sądowy, odpisy wyroków k 745-747 tom IV śledztwa, k 1281-1283, k 1287-1288, 1322-1324, 1326-1328- (...) tom VII śledztwa)

Oskarżonemu w akcie oskarżenia zarzucono popełnienie 5 czynów, w tym 2 dotyczące wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu A. T. (1) w przedsiębiorstwie (...) –czyn z punktu II i IV, czyn z punktu III dotyczył wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu M. C. w przedsiębiorstwie (...).

Oskarżony W. S. **na rozprawie nie przyznał się** do wszystkich zarzucanych czynów wyjaśniając, że wystawiał zaświadczenia praktycznie wszystkim osobom wymienionym w zarzutach aktu oskarżenia, przy czym, poza A. T. (1), który miał być pracownikiem P., wszystkie osoby wymienione w zarzutach były pracownikami P.. Oskarżony przyznał, iż chciał zatrudnić A. T. (1) w P., gdyż prowadził pracę na trasie autostrady (...) i brakowało mu ludzi, natomiast P. C. będący jego pracownikiem szukał dla niego dodatkowych ludzi do pracy. Zdaniem oskarżonego to P. C. uprosił, aby wystawić A. T. (1) zaświadczenie o zatrudnieniu, mimo że ten nie rozpoczął jeszcze pracy, P. C. mówił, że A. T. (1) ma problemy mieszkaniowe, potrzebuje pieniędzy, zapewniał, że będzie dobrym pracownikiem. Oskarżony wystawił to zaświadczenie, przy czym kategorycznie zaznaczył, iż wystawił zaświadczenie tylko jeden raz dla A. T. (1) nie wiedząc, że będzie wykorzystane w banku. W zakresie czynu **III z aktu oskarżenia**, W. S. nie przyznał się do czynu, wyjaśnił, że J. D. był kierownikiem, a później prezesem spółki B. w T. – firmy oskarżonego betoniarni zajmującej się produkcją betonu i całej galanterii betonowej. Oskarżony w ogóle nie przypominał sobie okoliczności dotyczących zarzutu III, w ogóle nie kojarzył M. C., nie przypominał sobie, aby polecił J. D. wystawienie zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków dla jakiejś osoby.

Nadto, oskarżony kategorycznie wyjaśnił, iż wystawianie przedmiotowych zaświadczeń nie było źródłem jego dodatkowego dochodu, oskarżony czynił to dla dobra firmy, gdyż P. był „słabiutką firmą”, którą chciał ratować, zaś przeciwnie wyjaśnienia w tym zakresie T. i C. nie są prawdą. W zakresie pozostałych czynów z pkt. I, IV i V to oskarżony wystawiał zaświadczenia i podpisywał je, ale czynił to z potrzeb ludzkich, żeby komuś pomóc, na przykład J. K.. (**k. 1708-1709**)

Oskarżony potwierdził odczytane wyjaśnienia z **postępowania przygotowawczego**, podczas których przyznał się do wszystkich czynów i złożył wnioski o dobrowolne poddanie się karze, argumentując, że przed prokuratorem chciał „wszystko pozamykać”. Dodał, że nie pamięta w jakim okresie prowadził P., spółka istnieje dalej, nikt jej nie prowadzi, oskarżony przyznał, że został skazany za niegospodarność w tej spółce i przebywał w zakładzie karnym przez 2 lata,

po wyjściu z zakładu karnego zajął się zdrowiem i porządkowaniem swojego życia prywatnego, a nie likwidacją firmy, nadal podtrzymywał wniosek o dobrowolne poddanie się karze, nie chciał tylko płacić nawiązek, odszkodowania. **(k 1552 tom VIII śledztwa, k 1709-1710)**

Wniosek oskarżonego nie został uwzględniony przez Sąd. **(k 1727)**.

W toku procesu oskarżony składając dalsze wyjaśnienia potwierdził swoją wersję zdarzenia w zakresie czynu z pkt.II wyjaśniając, iż to A. T. (1) przekazał wystawione przez siebie zaświadczenie o zatrudnieniu zrobił to tylko raz nie czerpiąc z tego żadnej korzyści. Wystawiając zaświadczenia na druku bankowym miał świadomość, że będą przedstawione w banku. **(k 1808-1809)**.

Stan faktyczny w zakresie czynów z punktu II i III ustalony został na podstawie wyjaśnień A. T. (1) składanych w charakterze podejrzanego, oskarżonego a także jego zeznań składanych w charakterze świadka, korelujących z nimi wyjaśnień i zeznań P. C., a także wyjaśnień i zeznań J. D., M. C., w niezbędnym zakresie również J. K. i B. G..

Za niewiarygodne należało uznać pierwsze wyjaśnienia A. T. (2) składane w śledztwie w charakterze podejrzanego (z maja 2011r.) w zakresie znajomości z oskarżonym i uzyskania nierzetelnego zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków w P.. Początkowo bowiem, A. T. (1) utrzymywał, że został zatrudniony w P. na stanowisku menagera, pracował 3-4 miesiące przed zakupem nieruchomości na ul.(...). Te wyjaśnienia zostały potem zmodyfikowane przez podejrzanego, który wyraził chęć skorzystania z art.60 k.k. i złożył obszernie wyjaśnienia dotyczące różnych zdarzeń, w tym z udziałem W. S.. W dalszym toku śledztwa wyjaśnienia A. T. (1) w tym zakresie pozostają niezmiennie i jednoznaczne. Dlatego też, te następne wyjaśnienia zostały uwzględnione w stanie faktycznym. Na rozprawie A. T. (1) przesłuchany w charakterze świadka podtrzymał odczytane wyjaśnienia, nie pamiętając jednakże wszystkich szczegółów z uwagi na upływ czasu, co oczywiście jest zrozumiałe, zwłaszcza przy uwzględnieniu ilości zdarzeń, w których brał udział o podobnym przebiegu i charakterze mających miejsce wiele lat temu. W szczególności, jednoznacznie nie wypowiedział się na okoliczność kiedy, gdzie i komu W. S. przekazał zaświadczenie o jego zatrudnieniu w P. i wysokości wynagrodzenia potrzebne do uzyskania kredytu z banku (...). Okoliczność ta jednoznacznie nie wynika również z pierwotnych wyjaśnień A. T. (1) ze śledztwa, gdzie wyjaśniał, że W. S. został poinformowany o tym, że będzie ubiegał się o kredyt na mieszkanie, w związku z czym potrzebuje stosownego zaświadczenia, co potwierdzają również wyjaśnienia P. C. składane w charakterze podejrzanego w śledztwie oraz następnie przesłuchiwanego w niniejszej sprawie w charakterze świadka. A. T. (1) w śledztwie jako podejrzały wyjaśniał, że otrzymał ww zaświadczenie, następnie zeznając w 2016r. w charakterze świadka, stwierdził, że wszystkie dokumenty potrzebne do kredytu miał P. C. i on składał je do banku, czego nie potwierdza P. C. przesłuchiwany jako świadek. Wyjaśnienia A. T. (1) i P. C. różnią się wyraźnie w tej kwestii, podobnie jak i w zakresie tego, kto podejmował decyzję w zakresie wyludzenia kredytów, kto czerpał z tego zyski. Zauważalne jest wyraźnie to, że obydwaj zrzucają na siebie wzajemnie odpowiedzialność. W zakresie czynu zarzucanego W. S. ich wyjaśnienia różnią się także, co do tego czy A. T. (1) miał rzeczywiście podjąć pracę w P., o czym w wyjaśnieniach podnosił P. C. ale także W. S., czemu zaprzecza A. T. (1) przesłuchiwany w charakterze podejrzanego w momencie, gdy zdecydował się wyjaśniać i skorzystać z instytucji z art.60 k.k. Mając na względzie argumentację A. T. (1), co do zmiany wersji zdarzenia w omawianym zakresie, a także okoliczności popełniania przez A. T. (1) i P. C. innych przestępstw polegających na wyludzeniu kredytów z różnych banków na różne osoby za pomocą fałszywych dokumentów, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, należało wyjaśnienia A. T. (1) składane w 2011 r. uznać za wiarygodne. Podkreślić należy, iż A. T. (1) te wyjaśnienia następnie potwierdził zeznaniami w charakterze świadka składanymi w śledztwie oraz przed Sądem, choć wyraźnie były one mniej szczegółowe. Tym samym odmówiono mocy dowodowej wyjaśnieniom P. C. oraz W. S. twierdzącym, że A. T. (1) miał pracować w P. i pracował, stąd też W. S. wystawił to zaświadczenie, oraz że zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości dochodów dostał do ręki, a także że ani W. S., ani też P. C. nie otrzymali żadnego zysku z udzielonego A. T. (1) przez bank kredytu. Obydwaj świadkowie P. C. i A. T. (1), jak już zaznaczono, nie pamiętali w jaki sposób weszli w posiadanie przedmiotowego zaświadczenia o zatrudnieniu A. T. (1) w P.. P. C., jak ustalono, załatwiał wszelkie formalności związane z kredytem mając znajomego pracownika w banku, wówczas dysponował tym zaświadczeniem, przyjęto więc w stanie faktycznym jako logiczny wniosek, iż to jemu przekazano przedmiotowe zaświadczenie, które zaniósł następnie do banku, zwłaszcza, że był w P. znając się z oskarżonym. Przesłuchiwany

w charakterze świadka w niniejszej sprawie w śledztwie (protokół z 04.11.2016r.k 1394 tom VII śledztwa) oraz przed Sądem na rozprawie, P. C. zasłaniał się niepamięcią co do tego zdarzenia, a treść jego depozycji wyraźnie umniejszała rolę W. S., różniąc się znacząco z tym, co powiedział w śledztwie i na rozprawie podczas rozpoznawania sprawy dot.A. T. (1)–IV K 141/13, stąd też do stanu faktycznego wykorzystano wcześniejsze jego wyjaśnienia jako odpowiadające rzeczywistości i zgodne z wersją podawaną przez A. T. (1). Świadek A. T. (1) także potwierdził, że zaświadczenie zostało wystawione, przy czym nie był w stanie uściślić kiedy i gdzie zostało mu przekazane, podczas jednego z przesłuchań przyznał, że go nie miał przy sobie w banku, wszelkie dokumenty trzymał P. C. a on sam jedynie podpisał wniosek i umowę. Oskarżony W. S. przyznając się do czynu, wyjaśniał kategorycznie, że podpisał tylko jedno zaświadczenie dla A. T. (1), na prośbę P. C. przy czym pamiętał, że właśnie wystawił je wtedy kiedy P. C. poprosił go o zatrudnienie w P. A. T. (1), a wystawił je, gdyż właśnie A. T. (1) w rzeczywistości miał u niego pracować, nie pamiętał czy sam je wypisywał ani innych szczegółów dotyczących tego wystawienia. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne, z uwagi na ich sprzeczność z wyjaśnieniami i zeznaniami P. C. i A. T. (1). Przeczy także temu załączone do akt (w kserokopii, oryginał znajduje się w aktach sprawy IV K 141/13) zaświadczenie o zatrudnieniu A. T. (1) w P. i osiągniętych przez niego zarobkach wystawione na druku banku (...) dnia 9 listopada 2005r., które jak wykazał biegły w opinii, podpisał W. S. a wypisała B. G.. Mając więc na uwadze to, że nie zostało odnalezione przedmiotowe zaświadczenie, nie ma go w przekazanej przez pokrzywdzony bank (...) dokumentacji archiwalnej, nie ma go w banku (...), został jedynie ślad w systemie aplikacji bankowej, świadkowie nie pamiętali kto się na nim podpisał i jak było wypełnione, zaś istnieje drugie zaświadczenie wypisane przez B. G. –pracownika P. i podpisane przez W. S. jako prezesa zawierające tożsame informacje w zakresie rodzaju i czasu umowy A. T. (1) w firmie (...), stanowiska jakie zajmował i wysokości dochodów z dnia 9 listopada 2005r. (czyn IV nie objęty zaskarżeniem, k 842 tom VI śledztwa), zaś oskarżony nie pamiętał okoliczności wystawienia tego nierzetelnego dokumentu nie przyznając się do czynu IV, nie można przyjąć jednoznacznie, iż to W. S. wystawił przedmiotowe zaświadczenie, podpisał je, a jedynie, że przekazał informacje dotyczące rzekomej pracy A. T. (1) w jego przedsiębiorstwie, jakie potem znalazły się w tym zaświadczeniu przekazanym do banku, a także kierował działaniami zmierzającymi do jego sporządzenia. Dokument taki, jak ustalono, był niezbędny do udzielenia kredytu i to wypisany na druku bankowym, zgodnie z przepisami wewnętrznymi banku, zaś bank dysponował informacjami w zakresie rodzaju i czasu trwania umowy A. T. (1) w firmie (...), stanowiska jakie zajmował i wysokości dochodów.

W zakresie udzielenia oskarżonemu W. S. przez P. C. korzyści majątkowej w wysokości 2 000 zł, stan faktyczny ustalono na podstawie wiarygodnych w tym zakresie wyjaśnień/zeznań A. T. (1), który brał udział w rozmowie na ten temat z P. C. i W. S., zaś po uzyskaniu kredytu przekazał 18 000 zł P. C. celem rozliczenia jego oraz wszystkich innych osób biorących udział w przestępstwie, miał wiedzę, że w przypadkach wyłudzenia kredytu wszystkie osoby związane z tym zdarzeniem uzyskiwały zysk rzędu 5-10% wyłudzonej kwoty. Świadek P. C. zaprzeczał, aby dostał jakiegokolwiek pieniądze z tytułu tego kredytu, co jest sprzeczne z wyjaśnieniami A. T. (1) opisującego cały proceder wyłudzenia kredytów przez P. C., również W. S. temu zaprzeczał, co nie zostało uznane za wiarygodne. Regułą bowiem było, że P. C., po wypłaceniu kredytu rozliczał wszystkie osoby biorące w tym udział wynagradzając je, o czym wiarygodnie zeznał A. T. (1). Poza tym W. S. otrzymał jeszcze przed przekazaniem zaświadczenia kwoty pieniężne, jakie A. T. (1) przekazywał mu na potrzeby opłacenia składek ZUS, które nie zostały opłacone, o czym wiarygodnie wyjaśniają tak A. T. (1), jak i P. C.. Wyjaśnienia oskarżonego, w tym zakresie, nie są wiarygodne biorąc pod uwagę zasady logiki i doświadczenia życiowego. Mało prawdopodobne jest, aby oskarżony z dobrej woli, bez żadnej korzyści tego rodzaju zaświadczenia wystawiał, czy nakazywał ich wystawianie. Oskarżony wyjaśniał, że „pomagał ludziom w potrzebie” to jest przy uzyskiwaniu kredytów z banku zaś, jak wynika z wiarygodnych zeznań J. K. (czyn I) czy B. G. (czyn V), pieniądze uzyskane z kredytu udzielonego B. G. i J. K. przeznaczał na swoje potrzeby.

W zakresie czynu z pkt.III, oskarżony nie przyznawał się do winy, wiarygodnie wyjaśniając, iż nie pamięta okoliczności wystawienia przez kierownika J. D. nierzetelnego zaświadczenia o zatrudnieniu w przedsiębiorstwie (...). Znajduje to potwierdzenie w zeznaniach J. D. oraz P. C.. Początkowo J. D. w śledztwie wyjaśnił w charakterze podejrzanego, że przedmiotowe zaświadczenie wystawił na polecenie szefa – W. S.. W tym przesłuchaniu nie wspomniał o P. C. zatrudnionym w B. przez W. S., wyjaśniając jedynie, że kojarzy to nazwisko. Dopiero, gdy udział w przestępstwach P. C. został ujawniony, J. D., zasłaniając się niepamięcią, zmienił w tej części wyjaśnienia, a potem zeznania, twierdząc,

że nie pamięta kto kazał mu wystawić zaświadczenie, albo że nie był to P. C.. Ostatecznie przesłuchiwany przed Sądem wyjaśnił, że polecenie otrzymał od P. C., czego nie wykluczył w niniejszej sprawie przesłuchiwany w charakterze świadka w drodze pomocy prawnej. T. wyjaśnił P. C., nie pamiętający dokładnie okoliczności tego zdarzenia, jednakże ostatecznie wyjaśniający i zeznający w sposób logiczny, iż odnośnie tego czynu udział w nim brał J. D.. Nie ma podstaw do odmowy mocy dowodowej i w tym zakresie wyjaśnieniom/zeznaniom P. C., który przecież obciążając W. S. w zakresie czynu z pkt.II nie miałby żadnych przeszkód do obciążania W. S. i co do tego zdarzenia, gdyby w rzeczywistości tak było. Wobec tych depozycji, zeznania A. T. (1) składane przed sądem, w których twierdził, że dla M. C. zaświadczenie wystawił W. S. nie jest wiarygodne. Zeznania świadka M. C., która przyznała się do wzięcia 2 kredytów dla A. T. (1) i P. C. przy wykorzystaniu zaświadczeń o jej zatrudnieniu w firmach, o których nawet nigdy nie słyszała są wiarygodne. Świadek twierdziła, że oddała całość wyludzonych z banku kwot A. T. (1) i P. C., podczas gdy oni temu zaprzeczali. A. T. (1) wyjaśnił, że wzięli jedynie 15% z tej kwoty, P. C.- że żadnego zysku nie miał. W świetle okoliczności sprawy przy uwzględnieniu zasad logiki należało dać wiarę świadkowi M. C., która została wykorzystana jako tzw.słup.

Za wiarygodne uznano również wyjaśnienia oskarżonego W. S. w części dotyczącej jego sytuacji majątkowej, rodzinnej, prowadzonej działalności gospodarczej i pracowników, których zatrudniał.

Za wiarygodne uznano zeznania świadka B. G. i J. K. na okoliczność pracy w firmach oskarżonego. W pozostałym zakresie ww świadkowie zeznawali /wyjaśniali w zakresie pozostałych czynów nie objętych zaskarżeniem.

Zeznania pozostałych świadków wymienionych w akcie oskarżenia bądź nie dotyczą czynów z pkt.II i III , bądź niczego istotnego do sprawy nie wnoszą, w związku z czym zostały pominięte w stanie faktycznym.

Opinie biegłych z zakresu badania pisma ręcznego Sąd ocenił jako wiarygodne (pisemne i ustne oraz uzupełniające sporządzone w sprawie IV K 141/13 oraz niniejszej). Są to opinie jasne, odpowiadają na wszelkie postawione biegłym pytania zgodnie z zakresem posiadanych przez nich wiadomości specjalnych oraz materiałem dowodowym, uwzględniają wszelkie istotne dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności, zawierają uzasadnienie wyrażonych ocen i poglądów. Opinia biegłej w zakresie czynu z pkt.III została uzupełniona opinią biegłego sporządzoną na zlecenie Sądu w sprawie IV K 141/13.

Pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy o charakterze nieosobowym, w tym dokumentacja z ZUS-u, dokumentacja bankowa, Sąd ocenił jako wiarygodny. Został on zebrany i utrwalony zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, przez uprawnione do tego podmioty. Tworzy z innymi, ocenionymi jako wiarygodne, dowodami spójną całość, a nadto nie był kwestionowany przez żadną ze stron postępowania.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na uznanie oskarżonego W. S. za winnego popełnienia zarzucanego **czynu z punktu III** z art. art.18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., który miał polegać na tym, że w 2005 roku w Ł., udzielił pomocy co najmniej M. C., A. T. (1), P. C., J. D. w doprowadzeniu banku (...) S.A. XII Oddział w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 13.500 zł w wyniku zawarcia przez ten bank w dniu 14 września 2005 roku umowy o kredyt nr (...) - (...) - /2005, po uprzednim wprowadzeniu tego banku w błąd co do miejsca pracy i zarobków M. C., w wyniku posłużenia się przez M. C. w procesie ubiegania się o ten kredyt poświadczającymi nieprawdę dokumentami tj. zaświadczeniami wystawionymi w dniach 12 września 2005r. i 13 września 2005r. o jej zatrudnieniu w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. i uzyskiwanych z tego tytułu zarobkach, w ten sposób, że polecił J. D. wystawienie powyższego zaświadczenia.

Z przeprowadzonych dowodów, ocenionych zgodnie z zasadą wyrażoną w art.7 k.p.k., wynika, że oskarżony nie wystawił i nie podpisał poświadczających nieprawdę dokumentów w postaci 2 zaświadczeń z dnia 12 września 2005r. i z dnia 13 września 2005r. o zatrudnieniu M. C. w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. i uzyskiwanych z tego tytułu zarobkach, a także nie polecił wystawienia ww dokumentów, w ogóle nie wiedział o tego rodzaju zdarzeniu w żaden sposób nie biorąc w nim udziału. Ustalono, że to dyrektor betoniarni J. D., na polecenie P. C. tego rodzaju zaświadczenia wystawił, za co został skazany prawomocnym wyrokiem. Nie ma żadnych dowodów bezpośrednich wskazujących na udział W. S. w zarzucanym mu czynie. W tym stanie rzeczy, dokonując więc rozważenia wszystkich

okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, w zgodzie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, uznać należy, iż nie istnieje również ciąg poszlak układający się w jeden nierozzerwalny łańcuch pozwalający przypisać W. S. popełnienie czynu z art.286§1 k.k. w formie zjawiskowej pomocnictwa na szkodę banku (...) S.A. XII Oddział w Ł.. Wobec braku obalenia domniemania niewinności oskarżonego, należało uniewinnić go od czynu zarzucanego w pkt.III, przy czym w tej części koszty sądowe obciążają Skarb Państwa, stosownie do treści art. 632 ust.1 k.p.k.

Natomiast zebrany materiał dowodowy pozwala na przypisanie W. S. czynu opisanego w pkt. II z uzupełnieniem opisu czynu, zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, i modyfikacją jego kwalifikacji prawnej to jest przypisanie czynu z art. 18§ 3 k.k. w zw. z art. 297§ 1 k.k. i art.286§1 k.k. w zw. z art.11§ 2 k.k. Ustalono, że czyn miał miejsce w nieustalonym bliżej dniu między miesiącem majem 2005 roku (rozmowa P. C. i A. T. (1) a oskarżonym) a dniem 26 sierpnia 2005 roku (data umowy z bankiem) w Ł.. Ustalono, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i taką korzyść osiągnął. Ustalono, że oskarżony działał w zamiarze, aby A. T. (1) uzyskał kredyt z banku, przy czym nie miał świadomości, co do rodzaju tego kredytu i kwoty uzyskanego przez A. T. (1) kredytu. Ustalono, że w tym celu, W. S. jako prezes zarządu P. udzielił P. C. nieprawdziwych informacji w zakresie miejsca pracy, zajmowanego stanowiska, rodzaju umowy i okresu pracy, wysokości osiąganych dochodów A. T. (1) w Przedsiębiorstwie Produkcyjnym (...) spółka z o.o. w Ł.. Tym samym, przekazując P. C. ww informacje, udzielił pomocy co najmniej A. T. (1), P. C. w doprowadzeniu M. Bank Oddział w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem oraz do posłużenia się w procesie ubiegania się o kredyt poświadczającym nieprawdę zaświadczeniem o zatrudnieniu A. T. (1) w Przedsiębiorstwie Produkcyjnym (...) i uzyskiwanych z tego tytułu zarobkach, wystawionym przez nieustaloną osobę. To właśnie oskarżony, jako prezes zarządu przedsiębiorstwa, musiał tego rodzaju informacje podać P. C., który zajmował się organizacją potrzebnych dokumentów do banku oraz osobie, która wypisała zaświadczenie. Tej samej treści informacje (co do rodzaju umowy o pracę A. T. (1), okresu zatrudnienia, stanowiska i wysokości dochodów) znalazły się następnie w zaświadczeniu podpisanym przez W. S. z dnia 9 listopada 2005 roku wykorzystanym przez A. T. (1) w procesie uzyskiwania kolejnego kredytu- na szkodę banku (...) S.A. Oddział XII w Ł. w listopadzie 2005r. (czyn IV), co wynika z informacji przekazanych przez bank a wynikających z zapisów elektronicznych aplikacji banku, gdzie zapisano ww informacje- co do rodzaju umowy o pracę, okresu zatrudnienia, stanowiska i wysokości dochodów. Wskazana okoliczność, pomimo nie odnalezienia nierzetelnego zaświadczenia na druku banku (...), wskazuje, że przedmiotowe zaświadczenie powstało i musiało zostać wykorzystane w procesie ubiegania się o kredyt przez A. T. (1) w banku (...), było ono niezbędne do przyznania kredytu przez ten bank, przy czym wszelkie formalności w banku załatwiał P. C.. Jednocześnie, oskarżony przekazując te informacje, co do rodzaju umowy o pracę, okresu zatrudnienia, stanowiska i wysokości dochodów A. T. (1), organizując wystawienie zaświadczenia dotyczące osoby, której nie zatrudniał i nie wypłacał wynagrodzenia, wiedział, miał świadomość, że tym samym wprowadza podmiot udzielający kredyt w błąd, co do istotnych okoliczności mających znaczenie dla udzielenia kredytu, co do zdolności kredytowej A. T. (1). Mając więc na względzie okoliczności niniejszej sprawy, należy przyjąć, iż oskarżony obejmował swoim bezpośrednim i kierunkowym zamiarem pomoc P. C. i A. T. (1) w dokonaniu czynu zabronionego na szkodę banku, swoim zachowaniem ułatwiając im dokonanie tego przestępstwa, uzyskując przy tym korzyść majątkową. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż zachowanie oskarżonego nie wykracza poza ramy formy zjawiskowej pomocnictwa, z tym że pomocnictwa do występku z art.286§1 k.k. z pominięciem jego kwalifikowanej formy określonej w art.294§1 k.k. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje bowiem podstaw do przyjęcia, iż oskarżony W. S. miał świadomość, wiedział, bądź mógł przypuszczać i przewidywać, że przedmiotem zaplanowanego przez A. T. (1) i P. C. oszustwa miało być mienie znacznej wartości w rozumieniu art.115§5 k.k. (w brzmieniu obowiązującym w sierpniu 2005r.). Oskarżony nie wiedział o jaki kredyt A. T. (1) będzie się ubiegał, i w jakiej wysokości kredyt ostatecznie uzyskał. W okolicznościach niniejszej sprawy, zlecenie wystawienia ww zaświadczenia, kierowanie działaniami zmierzającymi do jego wystawienia, przekazanie ww istotnych informacji P. C. organizującemu niezbędne dokumenty, nie pozwala na przypisanie oskarżonemu wiedzy, świadomości co do wysokości i rodzaju kredytu udzielonego A. T. (1), a więc przypisania zamiaru tzw.ogólnego co do wypełnienia jego zachowaniem znamion czynu z art.294§1 k.k. w zw. z art.286§1 k.k. Ustalono, że W. S. miał wiedzę i świadomość, że A. T. (1) ubiegał się o kredyt (dlatego potrzebne jest mu zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków), miał być to kredyt na mieszkanie, gdyż tak zostało mu to przedstawione przez A. T. (1) i P. C.. Nie ma żadnych dowodów wskazujących na wiedzę i świadomość

oskarżonego, że A. T. (1) na zakup nieruchomości – domu do rozbudowy, zostanie przyznany kredyt w wysokości ponad 300 tys. zł, co zaostrzałoby kwalifikację prawną czynu o art.294§1 k.k. Przemawia za tym również ustalona kwota gratyfikacji dla oskarżonego za udzieloną pomoc. Jak przyjmuje się powszechnie w doktrynie o orzecznictwie, pomocnik ponosi odpowiedzialność karną w granicach swojego zamiaru, co przesądza, że elementy subiektywne wyznaczają granice odpowiedzialności. Dlatego też, w tym zakresie zmieniono opis czynu, pozostawiając kwalifikację prawną, jaką wskazano w akcie oskarżenia jedynie z 18§3 k.k. w zw. z art.286§1 k.k. bez jej uzupełnienia o art.294§1 k.k. Jednocześnie, z uwagi na pomoc w wystawieniu nierzetelnego zaświadczenia wykorzystanego następnie w procesie ubiegania się o kredyt przez A. T. (1), uzupełniono kwalifikację prawną czynu o art.297§1 k.k., dodano art.11§2 k.k. z uwagi na wypełnienie jednym zachowaniem znamion dwóch występków.

Biorąc pod uwagę wskazania art. 115 § 2 k. k. należy stwierdzić, że czyn oskarżonego charakteryzuje dość znaczny stopień społecznej szkodliwości. Na taką ocenę stopnia szkodliwości miały wpływ rodzaj i charakter naruszonego dobra i wysokość wyrządzonej szkody (wyrządzenie szkody w mieniu pokrzywdzonego banku, prawidłowość obrotu gospodarczego), okoliczności popełnienia czynu, a także umyślność zamiaru oskarżonego i jego motywacja to jest działanie z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej.

Z uwagi na fakt, że czyn oskarżonego został popełniony w 2005 roku, Sąd dokonał analizy przepisów ustawy obowiązującej w chwili popełnienia czynu i obowiązującej w dniu orzekania, uznając, zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k., że ustawa obowiązująca w 2005 roku jest względniejsza dla sprawcy, przede wszystkim z uwagi na brzmienie art.69 k.k. określającego przesłanki zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, o jaką wnioskował oskarżyciel publiczny.

Przy wymiarze kary, na korzyść oskarżonego Sąd poczytał fakt, iż co do zasady przyznał się on do popełnienia zarzuconego mu czynu z art.297 k.k., nadto w dacie popełnienia czynu nie był karany. Na niekorzyść zaś wzięto pod uwagę wypełnienie jednym czynem dyspozycji różnych przepisów prawa. Na marginesie jedynie przypomnieć w tym miejscu należy, że społeczna szkodliwość czynu nie może być jedną z okoliczności obciążających, gdy jest ona ze swej istoty (art. 115 § 2 k.k.) jednym z warunków odpowiedzialności karnej i uznania czy określony czyn jest przestępstwem (art. 1 § 2 k.k.).

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Kara w tej wysokości jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i współmierna do stopnia winy W. S.. Kara w tej wysokości realizuje w wystarczającej mierze cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego.

Z uwagi na uznanie winy oskarżonego także w zakresie czynów opisanych w pkt. I, IV i V i wymierzenie kar jednostkowych w rozmiarze – 1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności (czyn I), 10 miesięcy pozbawienia wolności (czyn IV), 1 rok pozbawienia wolności (czyn V), na podstawie art 85§1 i 2 k.k. oraz art.86§1 k.k. w zw. z art.4§1 k.k. orzeczono o karze łącznej wobec oskarżonego w wysokości 2 lat pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary łącznej zastosowano zasadę mieszaną łączenia kar z przewagą zasady absorpcji, przy uwzględnieniu zaistniałych między czynami związków podmiotowo-przedmiotowych. Na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art.4 § 1 k.k. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej względem oskarżonego kary łącznej na okres 5 lat próby. Poza zaistnieniem przesłanki formalnej w postaci wymierzenia kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, uzasadniona jest, w świetle warunków i właściwości osobistych W. S., pozytywna prognoza kryminologiczna pod kątem zastosowania wobec niego dobrodziejstwa z art.69 k.k., pomimo karalności po popełnieniu przypisanych w niniejszej sprawie czynów. Oskarżony, jak już zaznaczono, w chwili popełnienia przypisanego przestępstwa, nie był karany. Po odbyciu kary pozbawienia wolności i opuszczeniu zakładu karnego w 2015r., oskarżony nie pozostaje w zainteresowaniu organów ścigania, prowadzi ustabilizowany tryb życia. Oskarżony obecnie ma ponad 60 lat, nie prowadzi działalności gospodarczej, nie zajmuje stanowisk w spółkach, nie pracuje zawodowo. Nie może również ująć uwadze okoliczność, że przedmiotowy czyn miał miejsce ponad 13 lat temu. W opinii Sądu, kara z warunkowym zawieszeniem na 5-letni okres próby odniesie w stosunku do W. S. przewidziany skutek wychowawczy

i zapobiegawczy. Ustalony okres próby jest wystarczający dla osiągnięcia celów kary, bowiem ryzyko naruszenia warunków probacji i popełnienia podobnego czynu jest niewielkie.

Realną dolegliwością dla oskarżonego jest natomiast wymierzona na podstawie art.33§2 k.k. łączna kara grzywny w wysokości 350 stawek dziennych każda stawka równoważna kwocie 50 złotych, określona również na zasadzie mieszanej łączenia kar z przewagą zasady absorpcji, przy uwzględnieniu zaistniałych między czynami związków podmiotowo-przedmiotowych. O ilości stawek dziennych grzywny zdecydował stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Ustalając wysokość każdej ze stawek na wysokości 50 złotych Sąd wziął pod uwagę fakt, że oskarżony uzyskuje niewielki comiesięczny dochód, nie mając przy tym nikogo na utrzymaniu. Ukształtowana przez Sąd wysokość kary grzywny uwzględnia więc możliwości zarobkowe oskarżonego i jego stan majątkowy.

Stosownie do treści art.45§1 k.k. w zw. z art.4§1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 2000 zł tj. równowartości korzyści majątkowej uzyskanej przez oskarżonego z przypisanego przestępstwa.

O kosztach sądowych, Sąd orzekł na podstawie art. 624§1kpk, art.17 ustawy z 23. 06. 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.). Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na niskie dochody, brak majątku oraz ograniczone możliwości zarobkowe związane z wiekiem oskarżonego.

,